

# Aleksander Danielak



<b>Rank</b>	płk naw./2 PBN/
<b>Date of birth</b>	1919-03-17
<b>Date of death</b>	1972-07-19
<b>Cemetery</b>	Warszawa, Powązkowska - Powązki Cmentarz Wojskowy <b>Wsp.</b> 52.261101, 20.955359
<b>Grave</b>	Kwatera C14; rząd 6; miejsce 15
<b>Photo of grave</b>	
<b>Country</b>	Polska
<b>Period</b>	Okres powojenny

## Source

[pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander\\_Danielak](http://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander_Danielak)  
[www.polishairforce.pl/danielak.html](http://www.polishairforce.pl/danielak.html)

Aleksander Danielak urodził się 17 marca 1919 r. w Złotonoszy. Po wojnie w obronie granic na wschodzie ( 1920/21 ) rodzice Aleksandra przeprowadzili się do Łucka. Tu ich syn został członkiem szkolnego koła LOPP. Bywał często na miejscowym lotnisku. Działając w LOPP został skierowany do odbycia kursu szybowcowego. W czasie tego uzyskał kategorię "A" i "B" pilota szybowcowego. Na trzy lata przed wybuchem II wojny światowej złożył podanie o przyjęcie do Szkoły Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich. Nie został przyjęty. Powodem odrzucenia podania był wzrost przyszłego lotnika. Danielak był zbyt mały jak na pilota. Nie zraził się niepowodzeniem. Rok później raz jeszcze spróbował. Tym razem się udało. Został skierowany do 1 Pułku Lotniczego stacjonującego w syrenim grodzie. Po przejściu

odpowiedniego przeszkolenia i zdanych egzaminach otrzymał przydział do eskadry bombowej. Latał w niej jako strzelec radiotelegrafista w załodze "Łosia".

Tuż przed wybuchem wojny razem ze swoją eskadrą przebazował na lotnisko w Ułężu i dalej. Pierwszy lot bojowy wykonał w czwartym dniu działań wojennych. Poleciał na bombardowanie kolumny pancерnej znajdującej się na szosie Wieluń - Szczerców. W drodze powrotnej z nad celu jego klucz został zaatakowany przez niemieckie Me-109. Lotnicy wroga strzelali celnie. Do ziemi poszły trzy polskie bombowce "Łoś". Myśliwcy "Luftwaffe" rzecz jasna nie oszczędzali samolotu w którym strzelcem był Danielak. Aleksander nie pudłował. Po jego serii jeden z Niemców rozbił się w zderzeniu z ziemią. Niestety zwycięstwo trwało krótko. Przeciwnicy byli lepsi w tej rundzie. Pociski trafiły polski bombowiec. Załoga ratowała życie skokiem na spadochronach. Rycerze spod znaku czarnych krzyży nie okazali się rycerscy dla przeciwnika. Strzelali do skoczków. Nie były to celne serie. Danielak wylądował szczęśliwie. Po tej "przygodzie" nie wrócił do eskadry. Przedostał się do Warszawy. Walczył w Lotniczym Oddziale Szturmowym. W czasie tych walk został ranny w rękę i zabrany do szpitala. Po kapitulacji miasta opuścił szpital. Dzięki temu uniknął aresztowania. Zdecydował się na ucieczkę. Kierował się na wschód. Udało się. Po ataku Niemców na ZSRR wyjechał jeszcze dalej na wschód. Na początku 1944 r. dowiedział się o powstaniu Ludowego Wojska Polskiego. Zgłosił się do obozu w Kiwercach. Z tego został z innymi przerzucony do Sum. Tu wśród żołnierzy 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki otrzymał stopień? sierżanta piechoty. Po wizycie w obozie generała Karola Świerczewskiego na życzenie tego otrzymał przydział do lotnictwa. Trafił do 2 Pułku Nocnych Bombowców "Kraków". Po znalezieniu się na pułkowym lotnisku i sprawdzeniu jego umiejętności otrzymał przydział pierwszej eskadry bojowej na stanowisko nawigatora. Awansowany na starszego sierżanta z polskim pilotem, tworzył załogę bombowca Po-2. Pułk Aleksandra Danielaka został skierowany do działań w ostatnich dniach Powstania Warszawskiego. Nocą z 14 na 15 września 1944 r. załogi dokonały pierwszych zrzutów. Danielak w tym czasie latał z radzieckim pilotem. Bodaj był pierwszym w 2 Pułku Nocnych Bombowców, który poleciał z pomocą nad płonąca Warszawę. Do upadku powstania wykonał blisko 60 lotów z zrzutami i na bombardowanie Niemców. Nocą z 11 na 12 marca 1945 r. wystartował do lotu na niemieckie pozycje w Kołobrzegu. Jego bombowy Po-2 został trafiony ogniem obrony przeciwlotniczej. Na skutek utraty paliwa pilot lądował przymusowo na polu. Po-2 kapotował. Załoga nie ucierpiała. Następnego dnia wróciła na swoje lotnisko. Ostatni lot bojowy Aleksander Danielak wykonał nocą z 1 na 2 maja 1945 r.

Po wojnie nie rozstał się z lotnictwem. W 1947 r. wziął udział w akcji "Wisła". Latał na rozpoznanie i bombardowanie oddziałów UPA. Rok później otrzymał skierowanie do radzieckiej Wojskowej Akademii Lotniczej mieszczącej się w Monino. Ukończył tę w 1950 r. Po powrocie do Polski kraju zajmował różne stanowiska związane z lotnictwem w Ministerstwie Obrony Narodowej. Awansował. W nich doszedł do stopnia pułkownika. Udzielał się społecznie. Był członkiem warszawskiego Klubu Seniorów Lotnictwa Aeroklubu PRL. Popularyzował lotnictwo. Swoje wspomnienia publikował na stronach "Skrzydlatej Polski". Niestety nie zdążył z napisaniem książki. Zaczął tę pisać pod koniec życia. Zmarł w Warszawie 19 lipca 1972 r. Został pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

